

# **Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu**

**Tom 2**

**Symptomy Wielkiego Resetu  
i składniki strukturalne cywilizacji informacyjnej**

**Jacek Janowski**

## Spis treści

### 1. SYMPTOMY WIELKIEGO RESETU

- 1.1. Zagadnienia wstępne
- 1.2. Nodalizacja – podłączenie do sieci
- 1.3. Nomadyzacja – wymuszenie mobilności
- 1.4. Metropolizacja – skupienie w ośrodkach
- 1.5. Marketyzacja – pakietowanie usług
- 1.6. Komercjalizacja – wycena wszystkiego
- 1.7. Menadżeryzacja – zarządzanie wszelkimi zasobami
- 1.8. Infantyilizacja – powszechna odpowiedzialność

### 2. SKŁADNIKI STRUKTURALNE CYWILIZACJI INFORMACYJNEJ

- 2.1. Zagadnienia wstępne
- 2.2. Osoba – życie w relacji do innych
- 2.3. Rodzina – pierwowzór społeczeństwa
- 2.4. Naród – wspólnota krwi i losów
- 2.5. Społeczeństwo – całościowy kształt relacji międzyludzkich
- 2.6. Kościół – wspólnota wiernych
- 2.7. Konspiracja – tajne związki

### 3. PAŃSTWO – POLITYCZNA ORGANIZACJA SPOŁECZEŃSTWA

- 3.1. Zagadnienia wstępne
- 3.2. Definicja państwa
- 3.3. Geneza państwa
- 3.4. Istota państwa
- 3.5. Ustrój państwa
- 3.6. Monopol państwa
- 3.7. Transformacja państwa
- 3.8. Państwo globalne

# WSTĘP

## Kontekst problemowy

Śledząc bieżące wydarzenia i analizując towarzyszące im przeobrażenia, nie sposób zaprzeczyć, że ma miejsce coś, co zostało nazwane i ogłoszone jako Wielki Reset. Pomijając jeszcze spory merytoryczne o jego genezę, naturę i funkcje, stwierdzić trzeba, że stanowi rozległe – globalne zjawisko przeorganizowywania życiowej zawartości (codziennych spraw i stosunków) oraz głęboki – cywilizacyjny proces w odniesieniu do podzielanych wartości (szerszych preferencji i właściwych im intencji)<sup>1</sup>. Jako że Wielki Reset wciąż się dokonuje, rozszerza i przyspiesza, zauważyć i wyodrębnić dają się jego symptomy, nie tylko tego, czym już jest, ale i czym za chwilę będzie w skali globalnej i cywilizacyjnej. Cywilizacyjnym symptomem (nie tylko Wielkiego Resetu, ale też znacznie wcześniej zapoczątkowanej wielkiej transformacji) wymagającym zbadania, jest dominacja zawartości i wartości materialnych, fizycznych, biologicznych i technicznych, co oznacza drastyczne ograniczenie, zawężenie i zredukowanie przestrzeni życiowych potrzeb i aspiracji. Są one niewydolne z cywilizacyjno-twórczego punktu widzenia, co powoduje, że stają się one bardziej cywilizacyjno-konsumpcyjne, czyli nastawione na zużywanie wytworzonych dóbr i rozluźnianie wypracowanych dobrodziejstw cywilizacyjnych<sup>2</sup>. To zaś nie jest tylko problem lokalny – ograniczony w przestrzeni, ale i globalny – rozciągający się na całą przestrzeń technologicznego oddziaływania informacji, okrzykniętej mianem nowej – informacyjnej cywilizacji<sup>3</sup>.

Cywilizacyjnymi symptomami są zewnętrzne przejawy i rozproszone objawy jako zmienne zjawiska społeczne czegoś, co tkwi głębiej i dobrze się kryje. O ile cywilizacyjne przejawy są łatwo dostrzegane, to generujące (emanujące) je ośrodki i powiązania są trudniej rozpoznawane<sup>4</sup>. Bezpośredniej oczywistości masowo dostrzeganych zjawisk na cywilizacyjną skalę, odpowiada pośrednia nieoczywistość wykoncypowanych źródeł. W myśl logicznej i metafizycznej zasady, która mówi, że wszystko, co istnieje, ma przyczynę swego istnienia<sup>5</sup> – zróżnicowaniu stopnia poznania przejawów i ich przyczyn odpowiada identyczność faktu bytowania jednych i drugich. Oznacza to, że pod kulturowymi albo antykulturowymi symptomami nowej cywilizacji znajduje się jej bytowe albo antybytowe tworzywo. O ile znane i dostępne są obszernie opisy przejawów tzw. cywilizacji informacyjnej, to mniej znane i dostępne są wyjaśniające je przyczyny<sup>6</sup>. Symptomy dotyczą transformacji, w skrajnej postaci resetu, wszystkich składników cywilizacyjnych. Natomiast

---

<sup>1</sup> Por. R. Florida, *The Great Reset: How the Post-Crash Economy Will Change the Way We Live and Work*, HarperCollins Publishers, 2011.

<sup>2</sup> Por. A. Martyanov, *Rozpad. Oznaki nadchodzącego upadku Ameryki i Zachodu*, przeł. M. Krupa, Wektery, Wrocław 2022, s. 190 i nast.

<sup>3</sup> Zob. szerzej: J. Janowski, *Identyfikacja cywilizacji informacyjnej: Technologiczno-ideologiczna destrukcja życia społecznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2019.

<sup>4</sup> Por. np. wstępną listę członków grupy Milnera w: C. Quigley, *Sekretna władza. Anglosaskie elity rządzące od Rhodasa do Cliveden*, przeł. A. Pacewicz, Wektery, Wrocław 2022, s. 388.

<sup>5</sup> A. Maryniarczyk, *Pierwsze zasady wyrazem racjonalnego istnienia bytu: Interpretacja metafizycznych pierwszych zasad*, [w:] „Zeszyty Naukowe KUL”, 35(1992), nr 3-4, s. 29-43.

<sup>6</sup> J. Janowski, *Trendy cywilizacji informacyjnej: Nowy technototalitarny porządek świata*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 123.

wspólnym ich twórcy jest filozoficzno-idealistyczny monizm informacyjny pod nazwą dyktatury relatywizmu<sup>7</sup> oraz technologiczno-ideologiczny monopol informatyzacyjny (pod nazwą absolutnej dominacji<sup>8</sup>), należący do transnarodowych korporacji. Oznacza to, że twórcy tzw. cywilizacji informacyjnej jest konglomerat technologicznej stymulacji umysłowości oraz ideologicznej regulacji umysłowości<sup>9</sup>.

Od roku 1984, o którym pisał George Orwell<sup>10</sup>, upłynęło więcej niż jedno pokolenie. W tym czasie zaczęto tworzyć globalne infrastruktury informacyjne scalające z pewnymi wyjątkami w jeden układ umysłową aktywność ludzkości. Od tego momentu wzajemnie się napędzają i warunkują przemiany polityczne i innowacje techniczne. W drugiej dekadzie trzeciego tysiąclecia podstawowym celem światowej polityki i gospodarki wydaje się być budowa globalnego społeczeństwa informacyjnego, a największy wysiłek techniki zmierza do automatyzowania pojedynczych czynności i całych procesów<sup>11</sup>. W zmienionych i zmieniających się warunkach nietrudno dostrzec dawniejsze dążenia do zapewnienia pełnej kontroli nad wszystkim i wszystkimi<sup>12</sup>. Zasadnicza zmiana polega na pojawieniu się i upowszechnieniu nieporównywalnie sprawniejszych i wydajniejszych możliwości technicznych. Ich wprowadzenie do rządzenia i zarządzania przeczuwał w latach czterdziestych XX wieku Orwell, jednak nie mógł przewidzieć dalszego ich wykorzystania. Odkrywając zasadnicze motywy, nie spodziewał się jak sprawnie i skutecznie dowolne cele będą za ich pomocą w przyszłości realizowane. Wówczas ujawnione przez niego mechanizmy wciąż zachowują swoją aktualność, ale opisywane rozwiązania są dziś nieporównywalnie doskonalsze.

Raport Ministerstwa Cyfryzacji z 2018 roku przyjmuje milcząco założenie praktycznej możliwości, szerokiej potrzeby, a nawet najwyższej konieczności wprowadzania do społeczeństwa, gospodarki i administracji najbardziej zaawansowanych i wyrafinowanych, a zarazem kosztownych i inwazyjnych rozwiązań teleinformatycznych opartych na sieciach piątej generacji<sup>13</sup>.

---

<sup>7</sup> W nawiązaniu do tytułu i treści pracy: R. de Mattei, *Dyktatura relatywizmu*, przeł. E. Turlińska, P. Toboła-Pertkiewicz, Prohibita, Warszawa 2009.

<sup>8</sup> Termin w nawiązaniu do: F. W. Engdahl, *Absolutna dominacja. Totalitarna demokracja w nowym porządku świata*, przeł. J. Morka, Wektory, Wrocław 2015, Odnosi się on tam bezpośrednio do głębokich struktur państwa Amerykańskiego, ale sięgając jeszcze głębiej można odnieść go do globalnych struktur władzy. W odniesieniu do korporacji informatycznych wypowiada się tak Andrzej Zybertowicz w rozmowie z Jaremną Piekutowskin. Zob. A. Zybertowicz, *Cyber kontra real. Cywilizacja w techno-pułapce*, Wydawnictwo Nowej Konfederacji, Warszawa 2022.

<sup>9</sup> Zob. J. Janowski, *Filozofia cywilizacji informacyjnej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2020, s. 117.

<sup>10</sup> Por. G. Orwell, *Rok 1984*, przeł. T. Mirkowicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988.

<sup>11</sup> Kai-Fu Lee, *Inteligencja sztuczna, rewolucja prawdziwa. Chiny, USA i przyszłość świata*, przeł. K. Hejwowski, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2019.

<sup>12</sup> Nie tylko ogólnym symbolem, ale centralnym przejawem tego jest technologia 5G. Zob. Ch. Klinsky, *5G - narodziny mega totalitaryzmu. Czy jest to również zagrożenie dla naszego zdrowia?*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2020.

<sup>13</sup> Raport grupy roboczej do spraw Internetu Rzeczy, działającej przy polskim rządzie pod kierunkiem wiceprzewodniczącego Rady Architektury IT Leszka Maśniaka oraz dr Macieja Kawęckiego, dyrektora Departamentu Zarządzania Danymi w Ministerstwie Cyfryzacji, zainicjowany 24 sierpnia 2018 roku, mający na celu poprawę jakości życia obywateli, warunków funkcjonowania przedsiębiorstw i sprawności świadczenia usług publicznych. Zob.

Skupiając uwagę na wyliczaniu poszczególnych korzyści ułatwiających i usprawniających życie, pomija poważne wątpliwości związane z poszanowaniem ludzkiej wolności i prywatności oraz zbiorowej suwerenności i podmiotowości. Redukując przedsięwzięcie do poziomu pojedynczych, chociaż licznych gadżetów, przysłania najpoważniejsze zagrożenia polegające na przejmowaniu władzy nad środowiskiem życiowym ludzi oraz nad ich zasobami i umysłami. Wskazuje się, że oparte na algorytmach sztucznej inteligencji komputery, ostatecznie też przez kogoś są programowane, kontrolowane i wykorzystywane<sup>14</sup>. Społecznego zaufania do tego rodzaju przedsięwzięć nie podnoszą już, ale wręcz obniżają nieakceptowane i niespodziewane udogodnienia inteligentnego miasta, które zaczynają stawać się i okazywać realnymi utrudnieniami swobodnego funkcjonowania i ograniczeniami wolności wyboru. Masowa już kontestacja nadrozwoju technicznego, kontrastująca z elitarną fascynacją dalszym rozwojem, wyraża się w poczuciu wszechobecnej inwigilacji i zaniepokojeniu perspektywą totalnego zniewolenia w nowoczesnych obozach wegetacji, pracy i reedukacji, przed czym przestrzega Shoshana Zuboff<sup>15</sup>.

Zasadniczy przekaz

**Drugim efektem zgłębiania architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu** jest niniejsze opracowanie, ukazujące symptomy wielkiej przebudowy świata. Stanowią one zastany i zauważany kontekst podejmowanych i prowadzonych tu badań. Symptomy badawcze Wielkiego Resetu są bardziej obiektywne aniżeli podejścia badawcze do niego, które są bardziej subiektywne. O ile podejścia badawcze odnoszą się do towarzyszącego badaniom, uprzednio przyjmowanego spektrum umysłowej oczywistości, to symptomy badawcze dotyczą zmysłowo dostrzeganych zjawisk społecznych, politycznych i ekonomicznych. Zjawiska te, choć same narzucają się w zmysłowych postrzeżeniach, posiadają głębiej ukryte struktury, stopniowo odsłaniane na drodze umysłowych wnioskowań. W przypadku Wielkiego Resetu zainteresowaniem objęte są głębokie struktury cywilizacyjne oraz powierzchniowe zjawiska globalne, odnoszące się do trwającej już od dekad wielkiej transformacji<sup>16</sup>.

Omówione w pracy cywilizacyjnie doniosłe i globalnie symptomatyczne zjawiska i procesy są rezultatem nakładania się trzech czynników – technologicznych, ekonomicznych i ideologicznych. Bez wystąpienia

---

Raport *IoT w Polskiej Gospodarce. Raport Grupy Roboczej do spraw Internetu Rzeczy Przy Ministerstwie Cyfryzacji* z kwietnia 2019 roku, ukazujący Polskę przyszłości jako krainę inteligentnych miast i wielkich farm obsługiwanych przez roboty. Zob. <https://digitalpoland.org/assets/publications/iot-w-polskiej-gospodarce/iot-w-polskiej-gospodarce-raport.pdf>.

<sup>14</sup> Ch. Klinsky, *5G - narodziny mega totalitaryzmu...*, dz. cyt., s. 44.

<sup>15</sup> Por. S. Zuboff, *Wiek kapitalizmu inwigilacji. Walka o przyszłość ludzkości na nowej granicy władzy*, przeł. A. Unterschuetz, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2020.

<sup>16</sup> Pojęcie wprowadzone przez Karla Polanyi'ego na oznaczenie zmian związanych z kształtowaniem się kapitalizmu, które obecnie zmierzają ku informacjonalizmowi. „Dopóki człowiek pozostanie wierny stojącemu przed nim zadaniu stworzenia głębszej i bardziej powszechnej wolności, nie musi obawiać się, że władza, kontrola czy planowanie zwrócą się przeciw niemu i zniszczą tę wolność, którą budował z ich pomocą. To właśnie jest sens wolności w złożonym społeczeństwie. Daje nam ona poczucie bezpieczeństwa, którego tak bardzo potrzebujemy.” K. Polanyi, *Wielka transformacja: polityczne i ekonomiczne źródła naszych czasów*, przeł. M. Zawadzka, Warszawa 2010, s. 308.

któregokolwiek z nich, zjawiska i procesy te nie miałyby miejsca. Są one rezultatem interferencji koniecznych przyczyn – sprawczej, wzorczej i celowej. Wszystko, co istnieje, tłumaczy się przez sprawcę, cel i wzór swego zaistnienia<sup>17</sup>. Tym zaś, co istnieje, są fakty, które przedstawiają się (jawia się – są dostępne zmysłowo) na poziomie fenomenów, a wyjaśniają się (tłumaczą się – są osiągalne umysłowo) przez swoje przyczyny. Ich przyczyną sprawczą jest ekonomia, która motywuje, natomiast przyczyną celową jest ideologia, która ukierunkowuje, zaś wzorcą stanowi technologia, która je programuje. Wyjawienia i wyjaśnienia wymaga więc to, jakie ideologie, ekonomie i technologicie konstytuują Wielki Reset. *Prima facie* wydaje się, że m.in. jest to ideologia cyfrowo monitorowanego kredytu społecznego, ekonomia cyfrowej waluty banku centralnego i technologia cyfrowej identyfikacji tożsamości<sup>18</sup>. Ze względu na cyfrowe osadzenie ideologii, ekonomii i technologii, zmiany posiadają cywilizacyjną głębię struktur i globalny zasięg zjawisk.

#### Zawartość opracowania

Projekty technologiczno-ideologiczne nowego ładu opracowywane przez globalne elity znane są z książek i artykułów popularno-naukowych oraz agend międzynarodowych i strategii rządowych. Od 2016 roku przekonuje się, jak będzie w świecie, w którym wyeliminowana zostanie własność prywatna. Świat taki ma nadejść już w roku 2030, kiedy to urzeczywistni się strategia zrównoważonego rozwoju. Ida Auken, w tekście pt. *This is what 2030 could look like if we win the war on climate change*<sup>19</sup> pisze: „nie mam domu, nie mam samochodu, nie posiadam żadnych urządzeń ani ubrań. Może ci się to wydać dziwne, ale dla nas w mieście ma to sens. [...] Wszystko, co uważałam za produkt, stało się teraz usługą. Mamy dostęp do transportu, zakwaterowania, jedzenia i wszystkiego, czego potrzebujemy w naszym codziennym życiu. Jedne po drugich wszystkie te rzeczy stawały się darmowe, więc posiadanie zbyt wielu rzeczy nie miało dla nas sensu”<sup>20</sup>. Ten technologiczny raj miałby oznaczać: brak problemu transportu, bezemisyjną energię, czystą wodę i czyste powietrze, obieg zamknięty, wszystko darmowe, mnóstwo zieleni, kres zakupów, autonomiczne pojazdy na zamówienie, wszystko dostarczane pod drzwi, wybory życiowe za pomocą algorytmów, wykonywanie codziennych prac przez roboty, czas, aby dobrze zjeść, dobrze spać oraz spędzać czas z innymi, a także mobilną i twórczą pracę, która zamienia się w rozrywkę. Największym zmartwieniem byłiby tylko ludzie mieszkający poza miastem, którzy „uznali, że ta dominacja technologii poszła zbyt daleko, ci, którzy poczuli się przestarzali i bezużyteczni, gdy roboty i sztuczna inteligencja przejęły dużą część naszej pracy, ci, którzy odrzucili nowy system polityczny i

---

<sup>17</sup> Z. Zwoliński, *W poszukiwaniu racji dostatecznej*, [w:] „Studia Filozoficzne”, nr 10, 1974, s. 39-51.

<sup>18</sup> Por. m.in.: R. Turrin, *Rewolucja finansowa w Chinach. Koniec gotówki. Cyfrowy Juan. Nowy globalny system walutowy?*, przeł. A. Borowiecki, Zona Zero, Warszawa 2022, Rozdział 20. Nasza wspólna przyszłość z CBDC.

<sup>19</sup> Por. I. Auken, *This is what 2030 could look like if we win the war on climate change*, 31.10.2019, <https://www.weforum.org/agenda/2019/10/what-happens-if-we-beat-climate-change/>.

<sup>20</sup> Podają za: M.A. Zamorski, K. Komenda, R. Przekora, (przeł. i red.), *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza. Dokumenty z komentarzem*, Wektory, Wrocław 2021, s. 144.

zwrócili się przeciwko niemu”<sup>21</sup>. Autorka jednak przyznaje, że: „Nie mam prawdziwej prywatności, nie mogę gdzieś pójść i nie być zarejestrowana. Wiem, że wszystko co robię, myślę i marzę, jest gdzieś rejestrowane. Mam tylko nadzieję, że nikt tego nie wykorzysta przeciwko mnie”. Z tą nadzieją godzi się na technoutopię, technoideologię i technoekonomię zarazem, będące aktualną wersją „Nowej Atlantydy” Francisa Bacona, Wyspy „Utopii” Tomasza More’a i „Miasta Słońca” Tommaso Campanelli.

Dzisiejszym odpowiednikiem renesansowych utopii jest opisany przez George’a Orwella ustrój, zwany angsocem (angielskim socjalizmem)<sup>22</sup>, tym razem w cybernetycznej wersji cybersoc - cybernetycznego socjalizmu. Składa się nań nieuchronność angielskiego socjalizmu fabiańskiego i dobrodziejstwa globalnego społeczeństwa informacyjnego<sup>23</sup>. Powszechnie uważa się, że jedynie słuszny, jedynie możliwy i jedynie postępowy model socjalizacji wiedzie teraz przez informatyzację. Bez dostępu do cyfrowych technik informacyjnych i bez podłączenia do sieciowej infrastruktury informacyjnej trudno coś znaczyć w dzisiejszym świecie. W ten sposób mimowolnie, dostrzegane przez Orwella znamiona angsocu są dziś symptomami nastającego cybersocu. Należą do nich chociażby: regulacja faktów (polityka historyczna), dwumyślność (podwójne myślenie), sobizm (skłonność do indywidualizmu), powieściomaty (maszyny do układania fabuły), dobromyślak (ortodoksyjna osoba), wersyfikator (maszyna do układania pieśni), gembozbrodnia (niedowierzający wyraz twarzy) czy ewaporacja (usuwanie ludzi ze społecznej pamięci). To tylko niektóre przejawy resetowania cywilizacji w drodze przenoszenia jej z otwartej i nieodgadnionej realprzestrzeni do zamkniętej o zdefiniowanej cyberprzestrzeni.

W 1984 roku wydana została praca *Neuromancer* amerykańskiego pisarza Williama Gibsona<sup>24</sup>, w której użył po raz pierwszy terminu „cyberprzestrzeń”. Tworzą ją dane prezentowane na siatce w wizualno-przestrzennej formie tzw. miasta danych. Definicję cyberprzestrzeni opracował m.in. Pierre Lévy, zdaniem którego jest nią przestrzeń otwartego komunikowania się za pośrednictwem połączonych komputerów i pamięci informatycznych pracujących na całym świecie<sup>25</sup>. Definicja ta uwzględnia wszystkie systemy łączności elektronicznej, które przesyłają informacje pochodzące ze źródeł numerycznych. Numeryczne kodowanie warunkuje plastyczny, niezniszczalny, obliczalny, przetwarzalny, hipertekstualny, interaktywny i multimedialny charakter informacji. Środowisko cyfrowe i sieciowe umożliwia sprzęganie i współdziałanie wszelkich narzędzi przetwarzania informacji, nawiązywania komunikacji i przeprowadzania symulacji. Jednakże nauki o społeczeństwie, państwie, prawie i polityce zdają się nie dostrzegać szerzącego się na cywilizacyjną skalę informacjonizmu, informacjonalizmu i informatyzmu.

---

<sup>21</sup> Tamże, s. 146.

<sup>22</sup> G. Orwell, *Rok 1984*, dz. cyt., s. 207.

<sup>23</sup> Na jedno z takich pseudodobrodziejstw zwraca uwagę Manuel Castells, pisząc: „Globalne sieci instrumentalnej wymiany selektywnie włączają i wyłączają jednostki, grupy, regiony, a nawet całe kraje według ich znaczenia dla osiągnięcia celów realizowanych w sieci, w bezustannym przepływie strategicznych decyzji. Następstwem tego jest zasadniczy rozłam między abstrakcyjnym uniwersalnym instrumentalizmem a historycznie zakorzenionymi partykularystycznymi tożsamościami”. M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, przeł. K. Pawluś, M. Marody, J. Stawiński, S. Szymański, Warszawa 2007, s. 21.

<sup>24</sup> Por. W. Gibson, *Neuromancer*, przeł. P.W. Cholewa, Książnica, Katowice 2009.

<sup>25</sup> P. Lévy, *Cyberculture*, przeł. R. Bononno, University of Minnesota Press, Minneapolis 2001.

Zjawiska te stanowią cywilizacyjne symptomy badawcze, zwiastujące coś nowego i odmiennego<sup>26</sup>. Jako zakorzenione w interakcjach informacyjnych, nie zaś międzyludzkich relacjach, są raczej symptomami antycywilizacji<sup>27</sup>.

**Rozdział I** prezentuje globalne symptomy Wielkiego Resetu jako powszechnie występujące w skali globu zjawiska, które ogniskują wokół niego uwagę poznawczą nauk humanistycznych, społecznych, politycznych i prawnych. W odróżnieniu od cywilizacyjnych symptomów badawczych Wielkiego Resetu, wskazujących na dziejowe preferencje aksjologiczne (wewnętrznie przeżywane oczekiwania), jego symptomy globalne odnoszą się do aktualnych tendencji behawioralnych (okazywanych na zewnątrz zachowań). Omówione poniżej symptomy globalne są zjawiskami charakterystycznymi tak dla ewolucyjnie przebiegającej wielkiej transformacji, jak również jej rewolucyjnego przyspieszenia w trakcie Wielkiego Resetu. Katalog uwzględnionych poniżej zjawisk globalnych, symptomatycznych dla wielkiej transformacji i Wielkiego Resetu, obejmuje: nodalizację, nomadyzację, metropolizację, marketyzację, komercjalizację, menadżeryzację i infantyliczację. Ich wspólnym mianownikiem są ukryte mechanizmy totalitarne. Niepostrzeżenie kształtują one środowisko podatne na opresyjne oddziaływania technologiczne, ideologiczne i ekonomiczne. Bez podatności na totalitarne oddziaływania psycho-społeczne, nie mogłyby bowiem działać totalitarne mechanizmy polityczno-prawne. Doniosłym zastosowaniem technologii, ekonomii oraz ideologii informacyjnej jest wpływ na stan świadomości i zakres wolności. Dopiero w dalszej kolejności jest wpływ na jakość życia i poziom usprawnień. Symptomy wskazują, że Wielki Reset może być totalitarnym przedsięwzięciem technokratycznym, ideokratycznym i plutokratycznym. Trwające od kilku dekad, a nasilające się obecnie zjawiska i procesy globalne, kwalifikowane tu jako symptomy badawcze Wielkiego Resetu, obiektywnie sprzyjają niespodziewanym, przewidywanym czy może wręcz nawet zakładanym autorytarnym rozwiązaniom ustrojowym.

Symptomatyczne jest już samo to, że określenie „Wielki Reset” jest używane od pewnego czasu przez prominentów i pretendentów do globalnej władzy oraz oligarchów i menadżerów związanych z transnarodowymi korporacjami i funduszami<sup>28</sup>. W świetle książki Klausa Schwaba i Thierry’ego Mallereta: *COVID-19: The Great Reset*, wydanej przez Światowe Forum Ekonomiczne, oznacza unieważnienie i wywrócenie dotychczasowego ładu gospodarczego, społecznego, politycznego, a nawet kulturowego. Powodem albo pretekstem do tego stała się pandemia COVID-19, która ujawniła słabości opartego na wolnym handlu systemu globalnego i odwołującego się do idei suwerenności porządku międzynarodowego. Książka uważana jest za przewodnik po tym, co nas czeka w najbliższym czasie, a zarazem ukazuje plany globalnych elit, ujawniające i wyjaśniające ich intencje. Opublikowana już na samym początku pandemii koronawirusa, tj. w czerwcu 2020 roku,

---

<sup>26</sup> Te i inne symptomy cywilizacji informacyjnej omawia J. Janowski w książce *Transformacja w kierunku cywilizacji informacyjnej. Od etycznej do technicznej metody życia społecznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2019.

<sup>27</sup> A. Kalinowska-Balcerzak, *Cyfrowa tożsamość. Jak rozgryźć technologie, które co dzień praktykujemy na sobie?*, Katedra Wydawnictwo Naukowe, Gdańsk 2022, s. 194 i nast.

<sup>28</sup> Por. np. M. Ziętek-Wielomska, *Imperium Klausa Schwaba. Jedna planeta, jedna ludzkość, jeden zarządek*, Fundacja Pro Vita Bona, Warszawa 2021, s. 277.



zawiera postulat albo wręcz scenariusz ukonstytuowania architektury globalnej władzy i uruchomienia mechanizmów globalnej administracji, skrywany pod osłoną pełnych troski prognoz i wyglądających na neutralne analiz. W klimacie medialnej oczywistości autorzy piszą już na wstępie, że: „Światowy kryzys wywołany pandemią koronawirusa nie ma odpowiednika we współczesnej historii. Pandemia pogrąży cały nasz świat i każdego z nas z osobna w najtrudniejszych czasach, z jakimi mieliśmy do czynienia od pokoleń. To nasz przełomowy moment. Z jego konsekwencjami będziemy się zmagać latami i wiele rzeczy zmieni się na zawsze”<sup>29</sup>. Zauważyć jednak trzeba, że zmagania dotyczą nie tyle konsekwencji pandemii, co następstw działań podejmowanych pod wpływem albo wręcz pod pretekstem pandemii. Już w czerwcu 2020 wiadomym było dla autorów powołanej książki, że będą one tak drastyczne i druzgocące dla całej ludzkości. Z tego względu celem ustalenia rzeczywistych źródeł aktualnego światowego kryzysu niezbędna staje się analiza danych z różnych dziedzin i obszarów, ukazująca związki przyczynowo-skutkowe albo ich brak.

**Rozdział II** omawia składniki strukturalne cywilizacji informacyjnej, ku której zmierzają procesy wielkiego resetowania świata. Wielki Reset jest bowiem przedsięwzięciem wielopłaszczyznowym i zawiłym. Na najwyższym poziomie ogólności i złożoności zarazem daje się w nim wyróżnić dwa komplementarne względem siebie (dopełniające się i wzmacniające zarazem) aspekty – globalistyczny i cywilizacyjny. Do pierwszego odnoszą się symptomy globalne, zaś na drugi składają się cywilizacyjne składniki strukturalne. Te pierwsze pokazują, co we współczesnym świecie zwiastuje największe, najszersze i najgłębsze przesilenie w obliczu, którego stoimy i, z którego konsekwencji jeszcze nie zdajemy sobie do końca sprawy. Te drugie, zaś obejmują podstawowe elementy, składające się na cywilizację jako taką, nieprzypadkowo zmieniające się w trakcie tegoż przesilenia. Składniki strukturalne cywilizacji odnoszą się do człowieka jako osoby oraz ludzkich zbiorowości jako wspólnot nakierowanych na realizację zamierzeń wszystkich lub niektórych swych członków.

W aspekcie globalistycznym – ogólnoświatowym, Wielki Reset okazuje się już w świetle dotychczasowych badań, bardziej metodycznie niż spontanicznie dokonującym i mającym jeszcze radykalnie przyspieszyć z globalizowaniem świata. Polega ono na zdominowaniu wszystkich obszarów ludzkiej aktywności przez kontekst globalny, co oznacza poddawanie ich wszystkim globalnej kontroli, od sposobu postrzegania i pojmowania rzeczywistości, aż po poruszanie się w niej i posługiwanie nią. Stało się to możliwe za sprawą ideologicznych metod i technologicznych narzędzi dostarczania obrazów rzeczywistości i pojęć ją opisujących do każdego pojedynczego umysłu wielorako i nieodłącznie złączonego z globalną infrastrukturą ich reprodukcji i redystrybucji<sup>30</sup>. Nie znaczy przy tym, że wszystkie czy większość obrazów i

---

<sup>29</sup> M. A. Zamorski, K. Komenda, R. Przekora (przeł. i red.), *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza. Dokumenty z komentarzem*, dz. cyt., s. 92.

<sup>30</sup> O tym, że celem jest kontrola, mówiła np. Karen Hudes zwolniona z BŚ za ujawnianie przypadków korupcji. „Chcą nas wszystkich uczynić niewolnikami długu, chcą nasze rządy uczynić niewolnikami długu, chcą naszych polityków uzależnić od wielkich pieniędzy niezbędnych im do prowadzenia kampanii wyborczych. Odkąd elita posiada wielkie kompanie medialne - media głównego nurtu nigdy nie będą dawać znać, że w naszym systemie jest coś

pojęć jest jakoś centralnie reprodukowana i redystrybuowana, ale, że w architekturę i infrastrukturę wpisane są mechanizmy koordynacji, a nawet unifikacji obrazów kształtujących ludzką wyobraźnię oraz pojęć używanych w międzyludzkich relacjach.

**Rozdział III** poświęcony jest jednemu ze składników strukturalnych cywilizacji, a mianowicie państwu. Zostało ono omówione odrębnie od innych składników strukturalnych cywilizacji ze względu na przewidywany efekt Wielkiego Resetu, jakim będzie powstanie porządku światowego na wzór niektórych atrybutów państwa narodowego. Oficjalnie bowiem formułowane są przez wpływowe osobistości postulaty powołania czegoś na kształt rządu czy zarządu światowego. Taki bowiem byłby w stanie sprostać stawianym przed ludzkością zadaniom w zakresie polityki klimatycznej czy energetycznej lub też mniej spodziewanym wyzwaniom w związku z kataklizmami i katastrofami<sup>31</sup>. Planowo stawiane zadania albo niespodziewanie pojawiające się wyzwania okazują się (czy też mogą się okazać) nie do uniesienia przez poszczególne państwa, jak również ich większość lub nawet wszystkie, bez ścisłej i sprecyzowanej koordynacji. Między innymi Klaus Schwab już w 2016 roku pisał, że konieczne są „niezbędne ramy regulacyjne pozwalające na poziomie państwowym i globalnym na zarządzanie dyfuzją innowacji oraz ograniczające zakłócenia”<sup>32</sup>.

Chociaż postulowana forma światowej koordynacji, w tym kontroli i regulacji, może nie nazywać się rządem światowym czy państwem globalnym, w rzeczywistości, ze względu na raz uruchomioną logikę zdarzeń i zapoczątkowany scenariusz wydarzeń, będzie nabierać takich atrybutów. Dobrze wypróbowane wzorce historyczne i wciąż dopracowywane mechanizmy społeczno-technologiczne posiada i ukazuje Chińska Republika Ludowa, aspirująca otwarcie do przewodzenia świata w następnej ściślejszej fazie globalizacji<sup>33</sup>. Ze względu na składane deklaracje polityczne, testowane rozwiązania techniczne i prowokowane konflikty militarne, coraz mniej w tym względzie wątpliwości. Wskazuje na to wciąż dynamicznie rosnący potencjał gospodarczy, technologiczny, militarny, a nawet mentalny Azji i Pacyfiku, a stopniowo malejący Europy i Ameryki. Definitywnym zaś zakończeniem wieku euroamerykańskiego Atlantyku i otwarcie ery Azji i Pacyfiku stanie się zapewne Wielki Reset, uderzający swą blokującą, paraliżującą i niszczącą siłą w jednych, a wspierający, wspomagający i wyzwalaający drugich.

Jak w okresie globalnej liberalizacji, tak teraz w okresie postglobalnej regulacji Zachód wycofuje się z przewag, które uzyskał dzięki swej wcześniejszej cywilizacyjnej witalności<sup>34</sup>. Natomiast bez jego spacyfikowania, a zarazem wypromowania cywilizacji nieeuropejskich, proces kształtowania

---

fundamentalnie złego”. J. Białek, *Czas Sodomy, czyli zamach na cywilizację*, Wektory, Wrocław 2020, s. 264.

<sup>31</sup> Od wielu lat w wielu książkach przestrzega przed tym i wzywa do światowej konsolidacji Bill Gates. Zob. Gates, B., *How to Avoid a Climate Disaster. The Solutions We Have and the Breakthroughs We Need*, Penguin Books Ltd (UK), 2021. s. 216.

<sup>32</sup>K. Schwab, *Czwarta rewolucja przemysłowa*, przeł. A. D. Kamińska, Studio Emka, Gliwice 2018, s.24.

<sup>33</sup> B. Góralczyk, *Chiński feniks. Paradoksy wschodzącego mocarstwa*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2022, s. 329.

<sup>34</sup> J. Rickards, *Droga do ruiny. Tajny plan globalnego kapitału finansowego*, przeł. M. Lipa, Onepress, Gliwice 2017, s. 181.

państwa światowego nie mógłby się dokonać. Społeczeństwa zachodnie bowiem za bardzo zostały wychowane do wolności, odmiennie niż inne, aby pogodziły się z jej ograniczaniem czy utratą. Dalsza bowiem globalizacja, prowadzona na bazie technologii, ideologii i ekonomii, musi wiązać się z pozbawianiem wolności całych narodów i poszczególnych osób. Można przypuszczać, że aby sprawa wydawała się przesądzona i nie rodziła oznak buntu, od lat zapowiadany jest wiek Azji i przesądzana przewaga Chin. Masowe publikacje i nieprzerwane relacje epatują społeczeństwa zachodnie ostrzeżeniami i pouczeniami, jak się zachować, znaleźć i dostosować, kiedy Chiny rządzą światem. Tego rodzaju narracja nie ma na celu przeciwdziałania, ale właśnie dostosowanie się do takiego, już przesądzonego, porządku światowego. Symptomami tego porządku nie są tylko chińskie sukcesy, ale przede wszystkim amerykańskie porażki na własne życzenie Ameryki. Aktualnie jednym i drugim najbardziej służy wojna na Ukrainie, która angażuje amerykański Zachód, a generuje przewagę chińskiego wschodu. Dlatego, jak inne większe i wielkie wojny, jest wojną zintegrowaną z celami globalnymi<sup>35</sup>. Jest zsynchronizowana z trzecią wojną światową, o której tak wiele się mówi, ale mniej to, że ona się już toczy, tyle, że innymi sposobami i inne są jej cele<sup>36</sup>. Należy poddać pod rozagę, czy jeśli tak, to na ile w cele i sposoby wojny globalnej wpisuje się Wielki Reset. W ramach poważnych badań naukowych nie można pominąć i tego scenariusza, że Wielki Reset jest wojną z ludzkością o jej podporządkowanie w ramach państwa globalnego, jakkolwiek ukonstytuowanego i czymkolwiek legitymizowanego.

#### Wniosek końcowy

Symptomami Wielkiego Resetu są spektakularne fakty, których znaczenie wybiega w przyszłość, a które niekiedy także posiadają sens symboliczny czy nawet profetyczny na cywilizacyjną skalę. Na takie symptomy zwraca uwagę ks. Robert Skrzypczak w książce pt. *Ogień w Kościele*, przypominając setki pożarów katedr i kościołów katolickich z ostatnich lat. Choć na gruncie sztucznie zawężonego i fałszywie zredukowanego poznania naukowego towarzyszące im pobudki i związane z nimi zamierzenia nie zostały i raczej nie zostaną udowodnione, to z pewnością nie są to dzieła przypadku, ale logicznie wpisują się w antycywilizacyjną kampanię ideowej przebudowy świata. Tylko w 2018 roku w samej tylko Francji zdewastowano 59 cmentarzy i 875 katolickich świątyń, a francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odnotowało 1063 przypadki wrogości wobec chrześcijan<sup>37</sup>. Uchylenie się od wyciągania wniosków z tego rodzaju symptomatycznych zdarzeń nie wydaje się postawą naukową, kiedy mowa o ośrodkach, środowiskach i środkach głębokiej przebudowy świata. Udawanie, że nie mają one związku z przebudową globalną, ma kontrfaktyczny charakter i stanowi wyraz zresetowania samej nauki, która skupia się na poszukiwaniach jednoznaczności szczegółów, a pomija oczywistą wymowę ogółów. Wielki Reset jest

---

<sup>35</sup> Symptomów wojny zintegrowanej, czyli takiej jak na Ukrainie, jest wiele i dlatego zostaną później odrębnie omówione.

<sup>36</sup> Tak twierdzą tylko: J. Bartosiak, P. Zychowicz, *Nadchodzi III wojna światowa*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2022, s. 9.

<sup>37</sup> Wstęp do książki: R. Skrzypczak, P. Chmielewski, *Ks. Robert Skrzypczak w rozmowie z Pawłem Chmielewskim. Ogień w Kościele. Nadzieja w czasach kryzysu*, Wydawnictwo Esprit, Warszawa 2021, s. 5.

największym, jaki wyobrazić sobie można ogółem, integrującym zazwyczaj niewidocznie na wyższych poziomach niezliczone ilości szczegółów widocznych na niższych poziomach<sup>38</sup>. Dopiero łączne rozpoznanie symptomatycznych szczegółów, dotyczących konkretnych zdarzeń i znamienych ogółów w postaci trendów, przybliża do chwilowej złożoności Wielkiego Resetu oraz odsłania jego dziejową misję.

---

<sup>38</sup> Por. N. Inkster, *The Great Decoupling: China, America and the struggle for Technological Supremacy*, Hurst & Company, London 2020.